

Sygn. akt: I C 512/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Mirosława Dykier - Ginter
Protokolant:	maszynistka Paulina Barwińska

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2017 roku w Człuchowie

sprawy z powództwa M. J.

przeciwko Powiatowi (...)

o zadośćuczynienie

- zasądza od pozwanego Powiatu (...) na rzecz powoda M. J. kwotę 21.440,00 zł (dwadzieścia jeden tysięcy czterysta czterdzieści złotych) z odsetkami ustawowymi w wysokości 13 % od dnia 18 czerwca 2014 roku do dnia 22 grudnia 2014 roku, 8 % od dnia 23 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości 7 % od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,
- zasądza od pozwanego Powiatu (...) na rzecz powoda M. J. kwotę 3.769,76 zł (trzy tysiące siedemset sześćdziesiąt dziewięć złotych siedemdziesiąt sześć groszy) tytułem kosztów procesu,
- nakazuje zwrócić od Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu w Człuchowie na rzecz powoda M. J. kwotę 419,24 zł (czterysta dziewiętnaście złotych dwadzieścia cztery grosze) tytułem niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt IC 512/15

## UZASADNIENIE

Powód M. J. wniósł o zasądzenie od pozwanego Powiatu (...) kwot 20.000,00 tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz 1.440,00 zł tytułem odszkodowania w związku z opieką w okresie leczenia sprawowaną nad powodem przez osobę najbliższą, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 18 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu powód wskazywał, że w dniu 6 grudnia 2012 roku na parkingu przed budynkiem siedziby Powiatu (...) poślizgnął się na oblodzonej i ośnieżonej nawierzchni, upadł i doznał urazu kończyny dolnej w postaci złamania trójkostkowego podudzia lewego z przemieszczeniem. Powód wywodził, że stan

parkingu wynikał z nienależytej staranności przy zimowym utrzymaniu terenu przez właściciela parkingu - pozwanego Powiat (...). W wyniku doznanych obrażeń powód odczuwał dyskomfort, pozostawał niezdolny do pracy przez 5 miesięcy i 9 dni, doznał uszczerbku na zdrowiu, a obrażenia wywołały ból o dużym natężeniu oraz utrudniały funkcjonowanie przez długi okres. W dalszym ciągu odczuwa skutki urazu, a to łączy się ze zmianą dotychczasowego trybu życia, zwłaszcza w zakresie aktywności fizycznej. Zważywszy na skutki zdarzenia powód wywodził, iż dochodzona tytułem zadośćuczynienia kwota jest adekwatna do bólu i cierpienia psychicznych wywołanych doznaniem urazem. Powód wskazywał również, że w okresie leczenia i rekonwalescencji wymagał pomocy osoby trzeciej i z tego tytułu dochodził odszkodowania jako wynagrodzenia za sprawowaną opiekę przez osobę najbliższą. Precyzując wysokość świadczenia z tytułu odszkodowania powód wskazał, że przyjął godzinowe stawkę za wykonywanie opieki w wysokości 8 złotych i obliczył świadczenie mnożąc ją przez ilość dni, w której powód wymagał opieki (90 dni) oraz liczbę godzin dziennej niezbędnej opieki (2 godziny).

Termin wymagalności roszczenia, a co za tym idzie zasadność roszczeń z tytułu odsetek za opóźnienie, powód łączył z upływem terminu do zapłaty należności wyznaczonym w wezwaniu o zapłatę wystosowanym do pozwanego.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Przyznał, że Powiat (...) odpowiada jako właściciel za należyte utrzymanie parkingu, na którym doszło do zdarzenia. Wskazał jednak, że powód nie wykazał przesłanych związanych z dochodzonym roszczeniem. Pozwany podnosił, że jako odpowiedzialny za odśnieżanie czy odlodzenie oraz usuwanie nawisów śnieżnych czy sopli wykonał wszelkie możliwe czynności, aby zapewnić bezpieczeństwa dla życia, zdrowia i mienia. Pozwany wskazywał, że o istnieniu winy czyli zaniedbaniach w prawidłowym utrzymaniu stanu nawierzchni nie można decydować automatycznie, w oderwaniu od szeregu obiektywnych czynników. Wskazywał, że utrzymanie w okresie zimy powierzchni w stanie całkowitego bezpieczeństwa często ze względów technicznym będzie niemożliwe do wykonania. Podkreślał, że przy gwałtownych opadach śniegu, występującej gołoledzi nie ma często możliwości całkowitego wyeliminowania niedogodności związanych z panującymi warunkami atmosferycznymi i nie można usunąć jednocześnie i na całym podległym terenie każdego przejawu śliskości. Tym samym przypadki takie trzeba oceniać - zdaniem pozwanego - w rozsądnych granicach z uwzględnieniem między innymi takich elementów jak możliwości techniczno-organizacyjne zobowiązanego. Pozwany podkreślał, że mieszczące się w budynku przy parkingu siedziby Powiatu (...) oraz Oddziałów (...) nie są czynne codziennie. Pozwany zakwestionował zdjęcie złożone przez powoda, obrazujące stan parkingu zimą wskazując, że sytuacje związane z zalegającym na parkingu śniegiem mogły się zdarzyć w godzinach kiedy obiekt jest zamknięty dla interesantów względnie w dni wolne od pracy.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej wykonywał pracę kuriera. W ramach świadczonych usług otrzymywał zlecenia na odbiór i dostarczanie przesyłek między innymi od i dla Oddziałów (...) S.A. i (...) Zakładu (...) na (...) S.A., które mają swoją siedzibę w budynku, w którym znajduje się również siedziba Powiatu (...). W dniu 6 grudnia 2012r. w związku z otrzymanym zleceniem odbioru paczki z jednego z Oddziałów (...), krótko po godzinie 16 ( Oddział czynny był do godziny 16) powód zaparkował samochód na parkingu przed siedzibą Powiatu (...) i udał się po przesyłkę. Wracając pośliznął się i upadł na parkingu w miejscu gdzie zalegał lód powstały po zamrożeniu kałuży. Cały teren parkingu pokryty był cienką warstwą świeżego śniegu. Po upadku powód rozmawiał z pracownikiem (...), którą poinformował, iż pośliznął się na parkingu i doznał urazu nogi.

(dowód: przesłuchanie w charakterze strony powoda na rozprawie w dniu 9 czerwca 2016 roku w okresie od 00:03:47 do 00:08:32, od 00:13:14 do 00:19:19, od 00:33:59 do 00:51:59 – porównaj protokół k. 79v do 81, przesłuchanie świadka A. L. na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2016 roku w okresie od 00:46:45 do 01:00:59 – porównaj protokół k. 71v do 72, oświadczenie A. L. k. 17 akt ZUS – porównaj kserokopię k. 90).

W okresie poprzedzającym zdarzenie oraz w dniu zdarzenia utrzymywała się ujemna temperatura również w ciągu dnia. W dniu zdarzenia temperatura oscylowała w granicach od -5 °C do -10 °C. Występowały słabe opady śniegu.

(dowód: przesłuchanie w charakterze strony powoda na rozprawie w dniu 9 czerwca 2016 roku w okresie od 00:03:47 do 00:08:32, od 00:13:14 do 00:19:19, od 00:33:59 do 00:51:59 – porównaj protokół k. 79v do 81, przesłuchanie

świadka A. L. na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2016 roku w okresie od 00:46:45 do 01:00:59 – porównaj protokół k. 71v do 72, zeznania świadka A. J. (1) na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2016 roku w okresie od 00:09:18 do 00:14:19 – porównaj protokół k. 69v do 71).

W wyniku upadku powód doznał obrażeń w postaci trójkostkowego złamania podudzia lewego z przemieszczeniem (dowód: dokumentacja medyczna k. 52 wraz ze zdjęciem Rtg oraz opinia biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii Mariusz Kamienieckiego z dnia 10 listopada 2016 roku k. 100-101).

Powód telefonicznie wezwał żonę, a także brata i ojca, którzy przybyli na miejsce zdarzenia w celu zabezpieczenie i rozwiezienia przesyłek. Żona odwiozła powoda na Izbę Przyjęć SP ZOZ w C.. Po przeprowadzeniu wstępnej diagnozy, z uwagi na skomplikowany charakter urazu, powód skierowany został do Szpitala (...) im. J. K. Ł. w C.. Tego samego dnia przeprowadzono repozycję zamkniętą złamania oraz założona opatrunek gipsowy w celu unieruchomienia miejsca załamania. Po wykonaniu tych zabiegów powód został wypisany do domu z zaleceniem między innymi chodzenia przy pomocy kuli oraz kontroli w poradni ortopedycznej za 7 dni.

(dowód: karta informacyjna Szpitalnego Oddziału Ratunkowego oraz porada lekarska Izby Przyjęć wraz ze skierowaniem do szpitala dołączone do dokumentacji medycznej k. 52 porównaj kserokopię k. 7 i 7v oraz 8).

W początkowym okresie leczenia powód poruszał się wyłącznie przy pomocy bliskich, a po około tygodniu zaczął poruszać się używając kul. Powód pozostawał w pozycji leżącej, aby ograniczyć ból. Wstawał tylko w razie potrzeby skorzystania z toalety oraz wykonania czynności higienicznych. Nawet w okresie gdy korzystał z kul potrzebował pomocy osoby trzeciej podczas kąpieli. Powód wymagał pomocy przy ubieraniu, przygotowywania posiłków – jedzenie i napoje były mu podawane przez osoby najbliższe. Taka sytuacja trwała aż do zdjęcia opatrunku gipsowego i bezpośrednio po zdjęciu tego opatrunku – przez ponad 2 miesiące. Czynności związane z opieką nad powodem w tym okresie – wykonywała wyłącznie jego żona, która w tym czasie korzystała z urlopu między innymi w związku z opieką nad nie dawno urodzonym dzieckiem. Następnie, po powrocie do pracy przez żonę powoda (która zatrudniona była jako asystent osoby niepełnosprawnej) pomoc w dalszym ciągu świadczona była powodowi przez żonę po powrocie z pracy, a w pozostałym czasie przez rodziców i teściów. Przez sześć miesięcy powód poruszał się o kulach.

(dowód: przesłuchanie w charakterze strony powoda na rozprawie w dniu 9 czerwca 2016 roku w okresie od 00:19:19 do 00:51:59 – porównaj protokół k. 79v do 81, zeznania świadka A. J. (1) na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2016 roku w okresie od 00:15:44 do 00:42:52 – porównaj protokół k. 69v do 71).

W okresie leczenia powód odbywał wizyty kontrolne w Przychodni (...) im. J. K. Ł. w C. w dniach 13 grudnia 2012 roku, 20 grudnia 2012 roku, 10 stycznia 2013 roku, 24 stycznia 2013 roku, 21 lutego 2013 roku, 21 marca 2013 roku, 16 maja 2013 roku. W trakcie leczenia powód był również skierowany na refundowaną rehabilitację.

(dowód: badania lekarskie w Przychodni (...) w C. informacja o zajęciach rehabilitacyjnych dołączonego do dokumentacji medycznej k. 58 - porównaj kserokopię k. 8, 9, 9v, 10, 10v, 11, 11v).

W celu odbycia badań lekarskich powód był wożony do C. przez najbliższych członków rodziny zazwyczaj przez żonę, a sporadycznie również przez ojca. Rodzina woziła go również na rehabilitację do Ośrodka w C. (1) .

(dowód: przesłuchanie w charakterze strony powoda na rozprawie w dniu 9 czerwca 2016 roku w okresie od 00:19:19 do 00:51:59 – porównaj protokół k. 79v do 81, zeznania świadka A. J. (1) na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2016 roku w okresie od 00:15:44 do 00:42:52 – porównaj protokół k. 69v do 71)

W wyniku doznanych urazów powód odczuwał silne dolegliwości bólowe. Najmocniej odczuwał ból przez pierwszy miesiąc – wówczas, aby uśmierzyć ból przyjmował leki przeciwbólowe, stale codziennie. W tym też okresie były mu aplikowane zastrzyki w brzuch ze środkiem przeciwwzakrzepowym. Następnie środki przeciwbólowe zażywał tylko w

razie odczuwania dolegliwości bólowych, średnio co drugi – trzeci dzień – łącznie przez pół roku. Po zdjęciu gipsy ból odczuwał zwłaszcza przy próbie obciążania nogi, gdy próbował stanąć również na pięcie.

(dowód: przesłuchanie w charakterze strony powoda na rozprawie w dniu 9 czerwca 2016 roku w okresie od 00:19:19 do 00:51:59 – porównaj protokół k. 79v do 81, zeznania świadka A. J. (1) na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2016 roku w okresie od 00:15:44 do 00:42:52 – porównaj protokół k. 69v do 71)

W okresie leczenia powód był rozdrażniony, skupiał na sobie zainteresowanie żony, wymagał pocieszenia i wsparcia, nie zajmował się dziećmi.

(dowód: zeznania świadka A. J. (1) na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2016 roku w w okresie od 00:15:44 do 00:42:52 – porównaj protokół k. 69v do 71).

Po okresie 5 miesięcy i 9 dni lekarz prowadzący stwierdził zakończenie leczenia powoda. Powód wrócił do pracy po zwolnieniu lekarskim, nie był jednak w stanie samodzielnie wykonywać obowiązków związanych z doręczaniem przesyłek, wymagał pomocy przy dostarczaniu cięższych przesyłek oraz takich, które wymagały ich wniesienia na wyższe piętra w tym zakresie korzystał z pomocy ojca. Przesyłki były również rozwożone przez żonę powoda.

(dowód: przesłuchanie w charakterze strony powoda na rozprawie w dniu 9 czerwca 2016 roku w okresie od 00:19:19 do 00:51:59 – porównaj protokół k. 79v do 81, zeznania świadka A. J. (1) na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2016 roku w okresie od 00:15:44 do 00:42:52 – porównaj protokół k. 69v do 71).

Między innymi z powodu utrzymującej się sytuacji związanej z odczuwalnymi dolegliwościami bólowymi i ograniczeniem ruchu, powód zaprzestał prowadzenie działalności gospodarczej związanej z doręczaniem przesyłek i podjął pracę na podstawie umowy o pracę w firmie transportowej jako kierowca busa do przewozu osób.

(dowód: przesłuchanie w charakterze strony powoda na rozprawie w dniu 9 czerwca 2016 roku w okresie od 00:19:19 do 00:51:59 – porównaj protokół k. 79v do 81, zeznania świadka A. J. (1) na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2016 roku w okresie od 00:15:44 do 00:42:52 – porównaj protokół k. 69v do 71).

Powód w dalszym ciągu okresowo odczuwa dolegliwości bólowe. Przed wypadkiem był aktywny fizycznie. Uprawiał rekreacyjnie biegi, chodził na siłownię. Stan zdrowia nie pozwala mu aktualnie na taką formę rekreacji. Ma ograniczone możliwości podejmowania zabaw ruchowych z dziećmi. Przytuł po wypadku ok. 15 kg. W chwili zdarzenia powód miał 34 lata.

(dowód: przesłuchanie w charakterze strony powoda na rozprawie w dniu 9 czerwca 2016 roku w okresie od 00:19:19 do 00:51:59 – porównaj protokół k. 79v do 81, zeznania świadka A. J. (1) na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2016 roku w okresie od 00:15:44 do 00:42:52 – porównaj protokół k. 69v do 71).

W wyniku doznanego urazu powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu, którego obrazem jest zmiana morfologii stawu (poszerzony obwód podudzia i stawu skokowo – goleniowego lewego o 1 cm) ograniczenie zakresu ruchowości (0-0-30, 0-0,45 przy normie odpowiednio 20-0-45, 20-0-40) oraz odczuwalne dolegliwości bólowe przy forsowaniu większego zakresu ruchowości (ból o natężeniu do 7 w skali VAS). Uzasadnia to przyjęcie trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15 % stosownie do punktu 162B Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku.

(dowód: opinia z dnia 10 listopada 2016 roku biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii narządu ruchu Mariusza Kamienieckiego k.100-101)

Właścicielem terenu na którym zorganizowany był parking przed siedzibą Starostwa Powiatowego i Oddziału (...) jest pozwany Powiat (...).

(bezsporne).

Powiat (...) w dniu 2 marca 2016 roku powołał jako własną jednostkę budżetową Zakład (...). Jednostce tej nadano statut, z którego wynika, iż do zadań jednostki należało między innymi utrzymanie porządku i czystości w pomieszczeniach i otoczeniu obiektu Starostwa. Jednostka ta funkcjonowała w okresie zdarzenia.

(dowód: uchwała Rady Powiatu w C. i Statut Zakład (...) przy Starostwie Powiatowym w C. dowód k. 64-66).

W okresie zimowym wyznaczony był pracownik – kierownik - który decydował o czynnościach związanych z usuwaniem skutków zimy na obiektach Starostwa przez pracowników wykonujących czynności porządkowe w zależności od sytuacji pogodowej. Zatrudniono pięciu pracowników. Przyjęto zasadę, że prace polegające na odśnieżaniu względnie na posypywaniu terenu piaskiem z solą rozpoczynano od terenu przy budynku, w którym znajduje się siedziba Starostwa, a potem prace te wykonywane były w pozostałych obiektach Starostwa. Pracownik decyzyjny obserwował pogodę i w zależności od sytuacji podejmował decyzję o zakresie wykonywanych prac, a w szczególnie uzasadnionych sytuacjach wzywał pracowników do pracy jeszcze przed godziną otwarcia Starostwa – na godz. 6:00. Pracownicy wykorzystywali sprzęt i materiały (piasek z solą) należące do Starostwa.

(dowód: zeznania świadka A. J. (2) na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2016 roku w okresie od 01:01:12 do 01:15:27 – porównaj protokół k. 72v – 73) .

Pismem z dnia 6 maja 2014 roku powód wezwał pozwanego o zapłatą należności dochodzonych pozwem. Pozwany odpowiedział na wezwania pismem z dnia 17 czerwca 2014 roku.

(bezsporne, porównaj pismo powoda z 6 czerwca 2014 roku k.19, pismo pozwanego z dnia 17 czerwca 2014 roku k.18)

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo należało uwzględnić.

Powód opierał swoje roszczenie na stosunku zobowiązaniowym wywodzonym z zasad odpowiedzialności podmiotu za czyny niedozwolone.

Dla zaistnienia odpowiedzialności z tytułu deliktów konieczne jest zawsze współistnienie trzech przesłanek: powstanie szkody – rozumianej jako uszczerbek w dobrach prawem chronionych osoby pokrzywdzonej – wystąpienie zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy oznaczonego podmiotu oraz związek przyczynowy między owym zdarzeniem i szkodą. Zdarzenia, z którymi ustawa łączy obowiązek naprawienia szkody uregulowane są różnice, w zależności od tego czy dotyczą one czynów własnych, czynów cudzych, wyrządzone szkody przez rzeczy czy działanie siły przyrody, przy czym zdarzenia te są jednoznaczne z przyczyną sprawczą szkody tylko w odniesieniu do odpowiedzialności za wyrządzenie szkody czynem własnym, a przy odpowiedzialności za cudze czyny występuje sprawca bezpośredni oraz pośredni, który w razie zaistnienia określonych okoliczności odpowiada za skutki zaistnienia przyczyny sprawczej szkody. W zakresie odpowiedzialności za czyn własny przesłanki tej odpowiedzialności określa zwłaszcza art. 415 k.c. stanowiący, iż kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia.

W przypadku jednostki samorządu terytorialnego w aktualnie obowiązującym stanie prawnych wprowadzonym w wyniku nowelizacji kodeksu cywilnego ustawą z dnia 17 czerwca 2004r. (Dz. U. nr 162, poz. 1692) różnie ustalić należy zasady odpowiedzialności za czyn niedozwolony, w zależności jaki charakter ma działania lub zaniechanie funkcjonariuszy tego podmiotu:

- jeżeli źródłem szkody są czynności związane z wykonywaniem imperium podstawę odpowiedzialności za szkody stanowi art. 417 k.c. i następne, wprowadzający zasadę odpowiedzialności za niezgodne z prawem działania lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej. Podstawową przesłanką tej odpowiedzialności jest zatem to, aby zachowanie miało charakter bezprawny, rozumiany jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z określonych norm prawnych,

- jeżeli natomiast źródłem szkody są działania nie polegające na realizacji zadań publicznych jednostka ta odpowiada na zasadach ogólnych prawa cywilnego, w szczególności art. 416 k.c. stanowiący, że osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej w winy jej organu. Jak każda osoba prawna jednostka samorządu terytorialnego oprócz uregulowanej w art. 416 k.c. odpowiedzialności za własne czyny ponosi również – na zasadach określonych przepisach prawa - odpowiedzialność za czyn cudzy. Do kategorii odpowiedzialności za cudzy czyn należy w szczególności odpowiedzialność za czyn osób, którym powierzono wykonanie czynności, przy czym odpowiedzialność ta jest różnie ukształtowana w zależności czy ten, komu powierzono wykonanie czynności, zajmuje wobec powierzającego pozycję samodzielną ( powierzący odpowiada wówczas na zasadzie winy w wyborze – art. 429 k.c.), czy osoba której powierzono czynności nie ma wobec powierzającego takiej pozycji i może być traktowana jako osoba podwładna (wówczas osoba powierzająca odpowiada na zasadach ryzyka – art. 430 k.c. - za zawinione zachowanie działającej osoby i tylko brak winy osoby, której powierzono wykonanie czynności może zwolnić powierzającego od odpowiedzialności).

W niniejszej sprawie niewątpliwie czyn nie dotyczy imperium- odpowiedzialność zasadza się więc na ogólnej regule czynów niedozwolonych wynikające z art. 416 k.c. i 430 k.c.

Przepis 416 k.c. określa przesłanki odpowiedzialności osoby prawnej za czyn własny. Wedle zasad w nim wyrażanych zdarzenie, które rodzą odpowiedzialność odszkodowawczą osoby prawnej polega na zawinionym zachowaniu jej organu, działającego w ramach swych uprawnień, przy czym kwestie zawinienia organu oceniać należy poprzez zachowanie osób wchodzących w skład tego organu. Jeżeli przy tym między zdarzeniem, a powstałą szkodą istnieje normalny związek przyczynowy, osoba prawna winna naprawić powstałą szkodę.

Podstawową przesłanką tej odpowiedzialności jest to aby zachowanie osób tych było zawinione i miało charakter bezprawny, rozumiany jako sprzeczność działania lub zaniechania z szeroko pojętym porządkiem prawnym, który obejmuje nie tylko przepisy prawa podmiotowego i zasady współżycia społecznego, lecz również ogólny obowiązek ostrożności jaką każdy w społeczeństwie powinien zachować, aby nie wyrządzić szkody. Bez znaczenia jest przy tym czy zaniechanie lub działanie miało charakter czynności prawnych czy czynności faktycznych. W prawie cywilnym bezprawność należy rozumieć szerzej i przyjmować, iż stanowi ona złamanie reguł postępowania określonych nie tylko przez normy prawne, ale też zasady współżycia społecznego. Bezprawne może być zatem zachowanie, przez które sprawca szkody nie zastosował się do określonego nakazu czy postąpił wbrew zakazowi wynikającemu z przepisów prawa, ale też kiedy jego zachowanie, choć nie narusza żadnej normy prawnej, przekracza potrzebę ostrożności wymaganą przez zasady współżycia między ludźmi. Uzasadnione jest zatem stwierdzenie, iż bezprawność jest efektem ogólnego, normatywnego zakazu niewyrządzania szkody. Niezachowanie należytej staranności stanowi o bezprawności działania lub zaniechania sprawcy szkody. Należyta staranność postrzegać trzeba jako kryterium stanowiące o naganności zachowania sprawcy szkody. Postać i stopień winy nie mają istotnego znaczenia w reżimie deliktowym, bowiem odpowiedzialność przypisywana jest tu za każde, choćby najmniejsze zawinienie. Niedbalstwo łączy się ze stwierdzeniem, iż do szkody doszło na skutek niezachowania przez sprawcę należytej staranności wymaganej w stosunkach danego rodzaju. Oznaczony w ten sposób wzorzec ma charakter abstrakcyjny i odnosi się do każdego, kto znalazł się w określonej sytuacji. Ciężar wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności, a w konsekwencji istnienia w konkretnej sytuacji obowiązku działania, spoczywa na poszkodowanym. Wspomniane powyżej niedbalstwo to zachowanie odbiegające niekorzystnie od wzorca właściwego postępowania ustalanego na podstawie kryterium staranności wymaganej w stosunkach danego rodzaju.

W niniejszej sprawie powód wywodził, iż na skutek nie dołożenie należytej staranności przy zimowym utrzymywaniu należącego do pozwanego parkingu - trwających dłuższy czas zaniedbań polegających na zaniechaniu posypania materiałem uszorstniającym śliskiej nawierzchni mimo utrzymującej się niskiej temperatury - pozwany doprowadził do stanu zagrożenia bezpieczeństwa poruszających się tamtędy osób, a w konsekwencji powód – wskutek poślizgnięcia się i upadku - doznał urazu.

Pozwany nie kwestionował, iż jako właściciel terenu, na którym zorganizował parking zobowiązany był do jego utrzymania w należytym stanie. Wskazywał jednak, że w sposób prawidłowy – poprzez pracowników swojej wyodrębnionej jednostki -wykonywał obowiązki związane z usuwaniem skutków zimy z tego obszaru.

W szczególności pozwany wywodził, iż nie można przyjmować odpowiedzialności zarządzającego terenem za każdą sytuację wystąpienie śliskiej nawierzchni w okresie zimowym, albowiem utrzymanie miejsc komunikacyjnych w stanie całkowitego bezpieczeństwa, zwłaszcza w sytuacji gwałtownych zjawisk pogodowych, nie będzie możliwe.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdza, iż powód doznał urazu na parkingu zarządzanym przez pozwanego. Na okoliczność tę powód przedstawił w szczególności dowody w postaci dowodu z przesłuchania powoda, zeznania świadków A. L. oraz A. J. (1). Przesłuchany w charakterze strony powód podkreślił, że do zdarzenia doszło na parkingu pozwanego, gdy wracał wykonując usługę związaną z odbiorem przesyłki. Powód podkreślił, że poślizgnął się na pewno na terenie parkingu, tuż przy zaparkowanym samochodzie. Co prawda nie było bezpośrednich świadków tego zdarzenia, ze stanowiskiem powoda korelują jednak zeznania świadka A. L. - pracownika Oddziału (...) w C. - która bezpośrednio po tym zdarzeniu rozmawiała z powodem. Świadek podkreśliła, że zainteresowana w jakim celu współpracujący z nią kurier przybył na miejsce, podeszła z własnej inicjatywy do samochodu, w którym siedział powód. Powód wówczas powiedział jej, że upadł na parkingu i doznał urazu w obrębie nogi. Świadek zeznała również, że zauważyła ślady na śniegu - tuż przy zaparkowanym samochodzie -wskazujące na miejsce, w którym doszło do upadku. Zauważyć należy, że świadek A. L. w sposób spójny z tą relacją wskazała okoliczności zdarzenia w oświadczeniu z dnia 21 grudnia 2012 roku, które złożyła wcześniej, bezpośrednio po zajściu, dla potrzeb toczącego się przed ZUS postępowania w sprawie dotyczącej tego samego zdarzenia. O miejscu doznanego urazu zeznawała również żona powoda A. J. (1). I ona nie była co prawda bezpośrednim świadkiem upadku, ale na wezwanie powoda przybyła na miejsce zdarzenia i z relacji powoda dowiedziała się o okolicznościach zajścia. Zarówno stanowisko powoda jak i świadków są ze sobą spójne i skorelowane w zakresie tak określanego miejsca i okoliczności zdarzenia. Co prawda powód i świadek A. L. wskazują na nieco inną część parkingu, w której dojdź miało do zdarzenia. Zauważyć jednak należy, że od momentu wypadku do przesłuchania powoda i świadka A. L. minęło ponad 3 lata i takie szczegóły zdarzenia mogą różnić ich stanowiska. Tym bardziej - na co wskazywała świadek A. L. - szczegóły zajścia mogły przez nią nie zostać zapamiętane. Zdaniem sądu te rozbieżności nie powodują, iż dowody te nie stanowią wystarczającej podstawy do uznania, iż do poślizgnięcia się powoda doszło na terenie parkingu pozwanego. W tym zakresie bowiem stanowiska powoda i świadka A. L. są jednoznaczne, a A. L. jako osoba obca, nie związana z powodem nie ma powodów, aby zeznawać nieprawdę.

Niewątpliwie więc do wypadku doszło na parkingu stanowiącym własność pozwanego, a więc miejsca, w którym osoby wysiadające z samochodu mogą poruszać się po tym terenie i oczekiwać zapewnienia bezpieczeństwa. Tym bardziej, że nie ulega wątpliwości, iż w bezpośrednim sąsiedztwie od miejsca zaparkowania samochodu przez powoda znajdowało się wejście główne do budynku.

W zakresie zarzutów pozwanego dotyczącego naglej przyczyny zdarzenia w związku z tym, iż do zdarzenia doszło już po godzinie 16, a więc tuż po zamknięciu Oddziału (...) stwierdzić należy, iż brak jest przesłanek wskazujących, iż skutki zimy, na które powołuje się powód, a które spowodowały jego upadek, miały nagły i nieprzewidywalny charakter. Zauważyć należy, że w okresie, w którym doszło do zdarzenia, przez dłuższy czas utrzymywała się przez całą dobę mroźna temperatura. Okoliczność ta jest niewątpliwa w świetle zeznań świadka A. J. (1), jednoznacznego stanowiska powoda złożonego w trybie dowodu z przesłuchania stron, a także potwierdzona pośrednio stanowiskiem A. L., która pamiętała, że w tym okresie była „duża zima”. Zauważyć należy - na co wskazywał konsekwentnie powód również w ramach dowodu z przesłuchania stron - iż w miejscu, w którym poślizgnął się i upadł zalegała zamrznięta twardym lodem duża kałuża, nie posypana żadnym materiałem, który ograniczyłby śliskość tego miejsca. Na to że miejsce, które powód wskazywał jako miejsce, w którym doszło do upadku, było śliskie wskazywała również A. J. (1), która zauważyła, iż w tym samym miejscu w tym dniu poślizgnął się i upadł też brat powoda, który przybył na miejsce zdarzenia, aby zorganizować transport przesyłek. Pozostawanie na terenie parkingu śliskiego miejsca w wyniku zamrznięcia wody, w sytuacji utrzymującej się od dłuższego czasu niskiej, ujemnej temperatury powietrza wskazuje,

że taki stan śliskiej nawierzchni istniał od jakiegoś czasu i nie był spowodowany nagłą sytuacją związaną ze zmianą aury lub gwałtownymi zjawiskami atmosferycznymi. Tezy pozwanego, iż nie wszystkie przejawy śliskiej nawierzchni mogą stanowić podstawę odpowiedzialności właściciela terenu za powstałe w związku z tym szkody, można było by bronić, gdyby śliskość nawierzchni, na której poślizgnął się powód była faktycznie skutkiem nagłych gwałtownych zjawisk atmosferycznych. W istocie bowiem w takiej sytuacji nikomu nie można by postawić zarzutu zaniechania jako że natychmiastowe usunięcie skutków gwałtownych opadów z pewnością nie byłoby w praktyce możliwe. Zauważyć jednak należy, że w niniejszej sprawie nie ustalono żadnych gwałtownych zjawisk pogodowych, które spowodowałyby śliskość nawierzchni. Powód wskazywał bowiem, że śliskość parkingu spowodowana była zalegającym, twardym oblodzeniem terenu w wyniku zamarznięcia kałuży, a dodatkowa sytuacja – pokrycie całego terenu cienką warstwą świeżo napadłego śniegu - spowodowała tylko to, że nie zauważył zamarzniętej kałuży pod warstwą śniegu. W tej sytuacji okoliczność, że do zdarzenia doszło na otwartym parkingu tuż po godzinie 16, a więc tuż po zamknięciu Oddziału (...) nie może wpłynąć na ocenę zaistniałej sytuacji.

Wskazywane przez pozwanego okoliczności wynikające z zeznań świadka A. J. (2), dotyczące sposobu uregulowania wykonywania obowiązków związanych z usuwaniem skutków zimy, dla oceny zdarzenia nie mogą mieć znaczenia takiego, jak próbuje nadać im pozwany. Zauważyć należy, że świadek przedstawił ustalony tryb postępowania związany z usuwaniem skutków zimy na nieruchomościach pozwanego, wskazując w szczególności, że teren na którym doszło do zdarzenia - w obrębie siedziby Powiatu - był obejmowany pracami każdego dnia zawsze jako pierwszy, a o zakresie prac, które należy wykonać decydował nadzorujący prace kierownik jednostki utworzonej w strukturach pozwanego, monitorujący stan pogody i nawierzchni. Zeznania te nie dają podstawy do ustalenia, iż pozwany w sposób prawidłowy wykonał obowiązki związane z usunięciem skutków zimy, które doprowadziły do tego konkretnego wypadku powoda, w tym konkretnym dniu. Zauważyć należy - wbrew stanowisku pozwanego – że dopuszczano do sytuacji, w której na parkingu zalegał śnieg (wskazywał na to powód przesłuchiwany w charakterze strony oraz obrazują to zdjęcia dołączone do akt sprawy k.20 21). W zakresie odpowiedzialności pozwanego za działanie i zaniechanie swoich pracowników ( do czynności związanych z usuwaniem skutków zimy na swoich obiektach pozwany wykorzystywał zatrudnionych przez siebie pracowników) bez znaczenia jest zresztą organizacja pracy przyjęta w jednostce. Przepis art. 430 k.c. nie określa bowiem żadnych innych okoliczności egzoneracyjnych podmiotu, więc tylko brak winy osoby, której powierzono wykonanie czynności, może zwolnić powierzającego obowiązki od odpowiedzialności za szkodę (porównaj wyrok Sądu apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 sierpnia 2016 roku – IACa 169/16).

Biorąc powyższe pod uwagę, w związku z ustaleniem zawinionych zaniechań obowiązków przez zobowiązanych do utrzymywania we właściwym stanie parkingu, których skutkiem było poślizgnięcia się pozwanego, jego upadek i doznanie urazu, uznać należy co do zasady odpowiedzialność pozwanego za zaistniałą z tego powodu szkodę.

Określenia pojęć szkody i odszkodowania sprawcy szkody dokonać należy na gruncie kodeksu cywilnego. Z przepisu art. 361 § 2 k.c. wynika obowiązek pełnej kompensacji szkody przez jej sprawcę, przy czym szkoda rozumiana jest jako różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem, jaki by w jego majątku istniał, gdyby zdarzenie nie nastąpiło (porównaj uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2001 roku – OSNCP z 2002 roku, nr 5 poz. 57). Nie oznacza to jednak bezwzględnego obowiązku zwrotu wszystkich poniesionych przez poszkodowanego sum wydatkowanych w związku z zaistniałym zdarzeniem wywołującym szkodę. Osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest bowiem zwrócić poszkodowanemu tylko wydatki celowe, ekonomicznie uzasadnione poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego (porównaj wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1972 roku – OSNCP z 1973 roku nr 6, poz. 111, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 roku – OSNC z 2003 roku, nr 1, poz. 15).

Dochodzone w niniejszej sprawie należności obejmowały roszczenie powoda z tytułu zadośćuczynienia w związku z obrażeniami, których doznał w wyniku upadku, tj. art. 445 § 1 k.p.c. oraz odszkodowania związane z opieką sprawowaną przez osobę najbliższą nad powodem w okresie jego leczenia.

Na mocy art. 445 § 1 k.p.c. poszkodowany, który wskutek czynu niedozwolonego doznał uszczerbku na zdrowiu, może domagać się naprawienia szkody niemajątkowej – krzywdy – poprzez przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej



tytułem zadośćuczynienia. Treść przepisu wskazuje, iż zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić sumy symbolicznej, a stanowić powinna odczuwalną wartość ekonomiczną. Nie można też przyjąć, że wysokość tego świadczenia może być ustalana przy użyciu sztywnych reguł. Tak więc mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowiłoby niedopuszczalne uproszczenie, nie znajdujące oparcia w tym przepisie. Zadośćuczynienie winno uwzględniać doznaną krzywdę poszkodowanego, na którą składają się cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne związane z przeżywanymi cierpieniami fizycznymi. O rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego decydują rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych (pobyt w szpitalu, bolesność zabiegów), trwałość skutków czynu niedozwolonego (kalectwo, oszpeccenie, bezradność życiowa, poczucie nieprzydatności), prognozy na przyszłość (polepszenie lub pogorszenie stanu zdrowia), wiek poszkodowanego, a także niemożność wykonywania zawodu, uprawiania sportów, pracy twórczej czy artystycznej.

Ustalona suma musi być jednak odpowiednia również w tym znaczeniu, że winna być utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadającym aktualnym normom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 30 stycznia 2004 r. I CK 131/2003 OSNC 2005/2 poz. 40 i wyrok Sądu Najwyższego – Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 24 czerwca 1965 r. I PR 203/65 OSPiKA 1966/4 poz. 92).

Zebrany w sprawie całokształt materiału dowodowego, w tym zwłaszcza opinia z dnia 10 listopada 2016 biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii Mariusza Kamienieckiego wykazał, że powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu zmniejszającego jego aktywność i sprawność ustrojową. Ustalając dla potrzeb sprawy stopień tego uszczerbku biegły przyjął, że doznane urazy uzasadniają przyjęcie łącznie 15% uszczerbku na zdrowiu. Powstałe w wyniku zdarzenia następstwa – zmiana morfologii stawu, ograniczenie zakresu ruchomości i dolegliwości bólowe – mają zdaniem biegłego charakter trwały.

Zdaniem sądu opinia biegłego jest w pełni wiarygodna albowiem biegły w sposób logiczny i fachowy uzasadnił wywodzone twierdzenia i wnioski, brak jest więc podstaw do kwestionowania stanowiska biegłego w tym zakresie.

Powód to młoda osoba – w chwili wypadku miał 32 lata. Przed wypadkiem był w pełni sprawny fizycznie, wykonywał zawód wymagający takiej sprawności. Z doznanymi urazami łączyło się cierpienie fizyczne, które powód uśmierzał stosując środki przeciwbólowe. Długotrwałość tego stanu – około 6 miesięcy – i intensywność odczuwania bólu, zwłaszcza w okresie dwóch miesięcy po wypadku, wskazują na znaczący zakres doznanej krzywdy. Poczucie to pogłębiał stan bezradności wynikający z faktu, iż powód wymagał pomocy osób trzecich przy prostych czynnościach życiowych, również związanych z higieną czy przyjmowaniem posiłków, a w późniejszym okresie również przy wykonywaniu pracy w sytuacji wymagających większej sprawności. Okoliczności dotyczące odczuwania bólu i sytuacji powoda po wypadku, sąd ustalił na podstawie zeznań świadka A. J. (1) i skorelowanym z nimi przesłuchaniem powoda w charakterze strony. Wzajemna spójność stanowiska powoda i świadka dają podstawę do przyjęcia wiarygodności tych środków dowodowych dla celów ustalenia stanu faktycznego sprawy również w tym zakresie.

Zgodnie ze stanowiskiem powoda, potwierdzonym opinią biegłego (porównaj k. 100 - 101), w niektórych sytuacjach życiowych powód w dalszym ciągu odczuwa ból. Stan ten ogranicza jego sprawność ruchową, co w przypadku powoda, który wykonuje pracę fizyczną, a przed wypadkiem lubił czynnie wypoczywać, uprawiając sport, należy uznać za ograniczenie dotychczasowych czynności życiowych w młodym wieku. Ograniczenie sprawności fizycznej wpłynęło również na sposób spędzania czasu z jego małymi jeszcze dziećmi.

W związku z powyższym w ocenie sądu zadośćuczynienie związane ze stanem zdrowia powoda po wypadku w wysokości 20.000 złotych jest utrzymane w rozsądnych granicach i adekwatne do wyżej wskazanych przesłanek

Zasadne jest również w pełni roszczenie powoda dotyczące odszkodowania w zakresie szkody związanej z kosztami opieki sprawowanej nad powodem przez członka rodziny w okresie leczenia. Ustalony - w oparciu o zeznania świadka A. J. (1) oraz przeprowadzony dowód z przesłuchania powoda -stan powoda w związku z doznany urazem i zakres wymaganej opieki, uzasadnia ponad wszelką wątpliwość roszczenie dochodzone z tego tytułu w pozwie. Przemawia za tym szczególnie zakres pomocy, której powód wymagał – przygotowywanie i podawanie posiłków,

pomoc przy ubieraniu oraz przy czynnościach higienicznych. Powód wymagał również wożenia do lekarza (7 razy) do C. – miejscowości znacznie oddalonej od miejsca jego zamieszkania- oraz na rehabilitację w miejscu zamieszkania. Wskazywana liczba godzin poświęconych na opiekę nad powodem -w sumie 180 - oraz przyjęta stawka godzinowa - wysokości 80 złotych -uzasadnia twierdzenie, że dochodzona z tego tytułu kwota odszkodowania w wysokości 1.440 złotych jest niewygórowana i na podstawie art. 322 k.p.c. w pełni uzasadniona.

W zakresie żądania odsetek za opóźnienie (ustawowych do dnia 31 grudnia 2015 roku, a następnie - od 1 stycznia 2016 roku - ustawowych za opóźnienie w związku ze zmianom art. 481 k.c.) sąd ustalił obowiązek ich zapłaty od zasądzonej kwoty zgodnie z roszczeniem zawartym w pozwie tj. od dnia 18 czerwca 2014 roku. W związku z wezwaniem pozwanego do zapłaty w piśmie z dnia 6 maja 2014 roku, na które pozwany odpowiedział pismem z dnia 17 czerwca 2014 roku, roszczenie powoda było już bowiem wymagalne w dniu 18 czerwca 2014 roku.

O kosztach postępowania orzeczono na mocy art. 98 k.p.c. przyjmując, że do niezbędnych kosztów po stronie powoda należą: uiszczona opłata sądowa od pozwu w kwocie 1.072 złotych, koszty zastępstwa procesowego na mocy § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w kwocie 2.400 złotych - stosowanym w niniejszej sprawie w oparciu o § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie - opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł, poniesione wydatki związane z wynagrodzeniem biegłego w kwocie 280,76 złotych.

O zwrocie powodowi w pkt 3-im wyroku niewykorzystanej zaliczki w kwocie 419,26 zł orzeczono na mocy art. 84 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014r. poz. 1025).